

"Chrystus żyje również teraz"

Żyj przy Chrystusie! Musisz być kolejną postacią z Ewangelii, obcując z Piotrem, Janem, Andrzejem... bo Chrystus żyje również teraz: Iesus Christus, heri et hodie, ipse et in saecula! – Jezus Chrystus żyje! Dziś tak samo jak wczoraj: jest ten sam, na wieki wieków! (Kuźnia, 8)

8 stycznia

To właśnie tę miłość Chrystusa każdy z nas powinien starać się wypełniać we własnym życiu. Żeby jednak być

ipse Christus, trzeba się w Nim przeglądać. Nie wystarczy posiadanie ogólnego wyobrażenia o duchu Jezusa, trzeba nauczyć się od Niego szczegółów i sposobów zachowania. A przede wszystkim trzeba kontemplować Jego ziemską wędrówkę, Jego ślady, żeby czerpać z nich siłę, światło, pogodę ducha, pokój.

Kiedy kocha się jakąś osobę, pragnie się poznać nawet najdrobniejsze szczegóły dotyczące jej życia, jej charakteru, żeby w ten sposób się z nią utożsamić. Dlatego powinniśmy rozważać historię Chrystusa od Jego narodzenia w żłobie aż po Jego śmierć i zmartwychwstanie. W pierwszych latach swojej pracy kapłańskiej miałem zwyczaj rozdawać egzemplarze Ewangelii lub książek, które opowiadają o życiu Jezusa. Ponieważ trzeba, żebyśmy je dobrze poznali, żebyśmy je całe zachowywali w umyśle i w sercu,

żeby w każdej chwili, bez pomocy jakiegokolwiek książki, zamknąwszy oczy, móc je kontemplować jak na filmie; w ten sposób w różnorodnych sytuacjach naszego życia będziemy przywoływać z pamięci słowa i czyny Pana.

W ten sposób będziemy się czuli zanurzeni w Jego życiu. Bo nie chodzi tylko o to, żeby myśleć o Jezusie, żeby wyobrażać sobie tamte sceny. Musimy w nie całkowicie wejść, stać się ich uczestnikami. (To Chrystus przechodzi, 107)